

# KURIER POLSKI

Rok V      Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42      Sobota, dnia 30 kwietnia 1949 r.      Konto PKO „Zryw” nr VI-133      PKO IKP nr VI-140  
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00      Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku      Polskim oddział w Bydgoszczy  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12      Nr 117

## Delegacje polskie na kongres paryski i praski przybyły do Stolicy

DNIA 28 bm. o godz. 9.40 przybyła do Stolicy delegacja polska, biorąca udział w obradach kongresu praskiego, stanowiącego integralną część Kongresu Pokoju w Paryżu. Delegację na Dworcu Głównym witali: przedstawiciele PKOP, przedstawiciele Komitetu Centr. i Komitetu Warszawskiego PZPR, przedstawiciele i delegacje związków zaw., poszczególnych fabryk stołecznych i licznie zebrani mieszkańcy Stolicy. Krótkie przemówienie powitalne wygłosiła Ewa Szelburg-Zarembina.

Tego samego dnia o godz. 17.45 powróciła samolotem z Paryża delegacja na Światowy Kongres Pokoju. Delegacja polska, wracająca z Kongresu Pokoju w Paryżu, przywiozła ze sobą 32 bezcenne grawiury Pablo Picasso, jako dar wielkiego artysty dla Polski. Grawiury oparte są na polskich motywach ludowych.

## Nowa konferencja Jessup - Malik

Dr. Philip Jessup odbył w środę po południu nową konferencję z radzieckim wiceministrem spraw zagranicznych Malikiem w biurze delegacji radzieckiej do ONZ.

JAK DONOSI REUTER z Waszyngtonu, prezydent Truman w oświadczeniu, złożonym dziennikarzom, przyznał, że w toku bieżących rozmów rząd radziecki dąży do dobrej wierz. Prezydent złożył swe oświadczenie w związku z rozmowami między Jessupem a Malikiem. (PAP.)

## Czang-Kai-Szek znowu na czele władz Kuomintangu

AGENCJA REUTERA podaje doniesienie dziennika „Shanghai Evening Post”, według którego Czang-Kai-Szek stanął na czele rady politycznej, która ma kierować dalszą działalnością Kuomintangu oraz jego obroną wojskową. Zastępcą jest pełniący dotychczas obowiązki prezydenta nacjonalistycznych Chin — Li-Tsung-Jen.

Czang-Kai-Szek udał się, po przeprowadzeniu rozmów w Szanghaju, do południowych Chin.

PREZYDENT Truman oświadczył, że flota amerykańska gotowa jest do ewakuacji wszystkich obywateli amerykańskich, którzy zechcą opuścić Szanghaj lub którykolwiek inny port chiński.

## Chińska armia ludowa na przedpolu Szanghaju

Jak donosi Agencja Associated Press powstańcy opanowali miejscowość Putung, sąsiadującą z Szanghajem przez rzekę Wang-Pu. Szerokość tej rzeki wynosi tu mniej niż ćwierć mili. Zajęcie Putungu przez powstańców sprawia, że wszelkie operacje na rzece Wang-Pu stają się wielce ryzykowne.

Wojska Kuomintangu opuściły miasto Suczou w odległości 50 mil na zachód od Szanghaju, posiadające wielkie znaczenie obronne. Komunikat dowództwa armii Kuomintangu oświadcza, że wojska kuomintangow-

## Z Międzynarodowych Targów Poznańskich



Pawilon Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego. (Foto: IKP)

## DEWALUACJA franka francuskiego

W Paryżu ogłoszono w środę zarządzenie o zmianie kursu franka w stosunku do dolara, równoznaczne z dewaluacją. Wolny kurs dolara tj. notowany urzędowo na giełdzie został podwyższony z 322,20 franków za jednego dolara do 329,80 franków. Kursu tego nie należy mieszać z kursem czarnogieldowym, który wynosił w środę 340 franków za jednego dolara, ani też ze stałym kursem oficjalnym — 214,0 franków za dolara.

Zmiana wolnego kursu dolara osiągnęła za sobą zmianę kursów innych walut zagranicznych. Kurs funta wynosi obecnie 1.096 zamiast 1.061, franka belgijskiego — 6,20, zamiast 6, lira włoskiego — 0,55 zamiast 0,46, florena holenderskiego — 102,4, zamiast 99,20.

Operacja ta nastąpiła wskutek zastosowania klauzuli ustalonej w październiku ub. r. przez ministra finansów René Mayera, według której rząd francuski jest zobowiązany zmienić wolny kurs walut zagranicznych w wypadku, gdy wolny kurs dolara zmienia się więcej, niż o 5 proc., w stosunku do kursu urzędowego notowanego na giełdzie i ustalonego w owym czasie na 312,80 franków. Nastąpiło to właśnie we wtorek na giełdzie paryskiej, gdy za jednego dolara płacono 329,80 franków.

Kola giełdowe sadzą, że zwyżka wolnego kursu dolara spowodowana została świadomymi operacjami, a mianowicie masowym wykupywaniem dolarów, które pociągnęło za sobą hausse, upoważniająca do zastosowania wspomnianej wyżej klauzuli.

Mamy tu do czynienia z etapem prowadzącym do zastąpienia trzech obecnych kursów dolara kursem jednolitym, który, według przewidywań ma wynosić około 335 franków za dolara. Oficjalnie to faktyczna dewaluacja pozoruje się faktem zbliżenia się kursu czarnorynkowego do kursu wolnego. Innym ofi-

cialnym argumentem jest rzekoma „stabilizacja” franka. Jak wiadomo, dewaluacji franka domagają się od dłuższego czasu Amerykanie.

W 14 większych miastach na trasie pochodów 1-majowych czynne będą kioski i ruchome bufety, zaopatrzone w kanapki i napoje chłodzące. Przemysł fermentacyjny obniżył na dzień Święta Pracy ceny wyrobów do 30 zł za butelkę piwa jasnego, 10 zł za butelkę wody sodowej, 20 zł za butelkę limoniady i 25 zł za butelkę oranżady.

W dniu 30 bm. wszystkie placówki handlu społecznego, zaopatrzone w bogaty asortyment artykułów przemysłowych, włókienniczych i spożywczych, będą otwarte do godziny 21, tak, aby wszyscy pracujący mogli poczynić zakupy.

## Apel pierwszomajowy Stronnictwa Pracy

GKW SP ogłosił apel następującej treści: Główny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Pracy, reprezentując tradycje partii robotniczej, jednocząc pod swoimi sztandarami w koalicji władzy demokracji ludowej masy ludzi gospodarki drobnotowarowej, w mieście — uważa dzień 1 maja za święto całej Polski pracującej, wszystkich ludzi pracy, a więc i tych, którzy pracują na indywidualnym warsztacie pracy i wzywa wszystkich członków i zwolenników do jak najbardziej uroczystego uczczenia tego symbolicznego dnia pracujących.

We wszystkich Komitetach Wojewódzkich Stronnictwa Pracy w całej Polsce organizowane są w dniu 1 maja akademie i obchody. W Warszawie uroczystą akademię 1-majową organizuje Komitet Warszawski Stronnictwa Pracy, na której obecni będą przedstawiciele władz naczelnych Stronnictwa z przewodniczącym Głównego Komitetu Wykonawczego SP — min. dr T. Michejdą oraz sekretarzem generalnym Stronnictwa Pracy — min. dr Feliksem Widy-Wirskim.

## Junacy „Służby Polsce” u Prezydenta RP

DNIA 28 bm. Prezydent RP przyjął w Belwederze delegację junaczek i junaków z komendantem głównym Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, płk. Braniewskim na czele. Delegacja wręczyła Prezydentowi list przedyskutowany i przyjęty na 320 apelach powiatowych i miejskich Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, na których obecni byli delegaci 25.000 hufców, reprezentujących 1.200.000 junacek i junaków.

W liście tym junacy „SP” przesyłają serdeczne pozdrowienia i gorące podziękowania Prezydentowi za opiekę i troskę o młodzież oraz stwierdzają, iż słowa Prezydenta, że „Polska będzie taka, jaką młodzież ją zbuduje, że jej przyszłość winna być stać wynikiem ich pracy i myśli” były i są dla nich drogowskazem.

Meldując Prezydentowi o wynikach swej pracy, zarówno nad odbudową kraju, jak i dziedzinie szkoleniowej i podnoszenia poziomu ideologicznego.

## Dwaj uczniowie zapobiegli katastrofie kolejowej

Ministerstwo Komunikacji przyznało ostatnio na wniosek DOKP w Krakowie dwie nagrody pieniężne po 10 tys. zł ob. Jachymkowi, uczniowi ślusarskiemu, kopalni „Jan Kanty” w Jaworznie oraz ob. Nieużyłe uczniowi szkoły zawodowej w Szczakowej za wykrycie przeszkody na torze i zapobieżenie ewentualnej katastrofie kolejowej.

## WCZASY RODZINNE dla przodowników pracy

FUNDUSZ Wczasów Pracowniczych w roku bieżącym organizuje dla przodowników pracy tzw. wczasy rodzinne.

Wczasy rodzinne będą się odbywały w ośrodku nadmorskim Pobierów, na Pomorzu Zachodnim, w okresie od 1 czerwca do 30 września. FWP przeznacza na ten cel 100 domków rodzinnych, wyposażonych w kompletne urządzenia gospodarskie. Są to domki cztero- i pięcioosobowe, w których przodownicy będą mogli spędzić urlop z żonami oraz dziećmi w wieku od 2 i pół do 14 lat.

Ponieważ rodziny będą prowadziły własne gospodarstwo, korzystający z tych wczasów nie wniosą żadnych opłat wczasowych. Natomiast każdy przodownik otrzyma zwrot tej sumy, którą dopłaca do każdego wczasowicza FWP i pracodawca. Wyniesie to po 250 zł dziennie. Ponadto przodownik otrzyma po 225 zł.

## Aresztowanie dowódcy hitlerowskich szturmówek

REUTER donosi o aresztowaniu w miejscowości Gifhorn b. dowódcy sztabu hitlerowskich oddziałów szturmowych — Schepmanna. Od 1945 r. pracował on w szpitalu pod fałszywym nazwiskiem Schumacher.

## Delegacja ZMP wyjechała do Pragi

DNIA 28 bm. udała się do Czechosłowacji trzyosobowa delegacja Zw. Młodzieży Polskiej, która weźmie udział w uroczystościach pierwszomajowych w Pradze. Do Warszawy przybędzie na obchód 1 maja delegacja młodzieży czechosłowackiej.

## 7000 osób na koncercie Robesona

SEAWNY śpiewak murzyński Robeson wystąpił na koncercie, na który przybyło ponad 7 tysięcy osób. Po zakończeniu koncertu, Robeson złożył krótkie oświadczenie, w którym zapewnił, że postępowe siły amerykańskie będą kontynuowały walkę o pokój i o przyjaźń ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

## Wczasy rodzinne dla przodowników pracy

FUNDUSZ Wczasów Pracowniczych w roku bieżącym organizuje dla przodowników pracy tzw. wczasy rodzinne. Wczasy rodzinne będą się odbywały w ośrodku nadmorskim Pobierów, na Pomorzu Zachodnim, w okresie od 1 czerwca do 30 września. FWP przeznacza na ten cel 100 domków rodzinnych, wyposażonych w kompletne urządzenia gospodarskie. Są to domki cztero- i pięcioosobowe, w których przodownicy będą mogli spędzić urlop z żonami oraz dziećmi w wieku od 2 i pół do 14 lat. Ponieważ rodziny będą prowadziły własne gospodarstwo, korzystający z tych wczasów nie wniosą żadnych opłat wczasowych. Natomiast każdy przodownik otrzyma zwrot tej sumy, którą dopłaca do każdego wczasowicza FWP i pracodawca. Wyniesie to po 250 zł dziennie. Ponadto przodownik otrzyma po 225 zł.

## Wczasy rodzinne dla przodowników pracy

FUNDUSZ Wczasów Pracowniczych w roku bieżącym organizuje dla przodowników pracy tzw. wczasy rodzinne. Wczasy rodzinne będą się odbywały w ośrodku nadmorskim Pobierów, na Pomorzu Zachodnim, w okresie od 1 czerwca do 30 września. FWP przeznacza na ten cel 100 domków rodzinnych, wyposażonych w kompletne urządzenia gospodarskie. Są to domki cztero- i pięcioosobowe, w których przodownicy będą mogli spędzić urlop z żonami oraz dziećmi w wieku od 2 i pół do 14 lat. Ponieważ rodziny będą prowadziły własne gospodarstwo, korzystający z tych wczasów nie wniosą żadnych opłat wczasowych. Natomiast każdy przodownik otrzyma zwrot tej sumy, którą dopłaca do każdego wczasowicza FWP i pracodawca. Wyniesie to po 250 zł dziennie. Ponadto przodownik otrzyma po 225 zł.

## Wczasy rodzinne dla przodowników pracy

FUNDUSZ Wczasów Pracowniczych w roku bieżącym organizuje dla przodowników pracy tzw. wczasy rodzinne. Wczasy rodzinne będą się odbywały w ośrodku nadmorskim Pobierów, na Pomorzu Zachodnim, w okresie od 1 czerwca do 30 września. FWP przeznacza na ten cel 100 domków rodzinnych, wyposażonych w kompletne urządzenia gospodarskie. Są to domki cztero- i pięcioosobowe, w których przodownicy będą mogli spędzić urlop z żonami oraz dziećmi w wieku od 2 i pół do 14 lat. Ponieważ rodziny będą prowadziły własne gospodarstwo, korzystający z tych wczasów nie wniosą żadnych opłat wczasowych. Natomiast każdy przodownik otrzyma zwrot tej sumy, którą dopłaca do każdego wczasowicza FWP i pracodawca. Wyniesie to po 250 zł dziennie. Ponadto przodownik otrzyma po 225 zł.

## Wczasy rodzinne dla przodowników pracy

FUNDUSZ Wczasów Pracowniczych w roku bieżącym organizuje dla przodowników pracy tzw. wczasy rodzinne. Wczasy rodzinne będą się odbywały w ośrodku nadmorskim Pobierów, na Pomorzu Zachodnim, w okresie od 1 czerwca do 30 września. FWP przeznacza na ten cel 100 domków rodzinnych, wyposażonych w kompletne urządzenia gospodarskie. Są to domki cztero- i pięcioosobowe, w których przodownicy będą mogli spędzić urlop z żonami oraz dziećmi w wieku od 2 i pół do 14 lat. Ponieważ rodziny będą prowadziły własne gospodarstwo, korzystający z tych wczasów nie wniosą żadnych opłat wczasowych. Natomiast każdy przodownik otrzyma zwrot tej sumy, którą dopłaca do każdego wczasowicza FWP i pracodawca. Wyniesie to po 250 zł dziennie. Ponadto przodownik otrzyma po 225 zł.

## Wczasy rodzinne dla przodowników pracy

FUNDUSZ Wczasów Pracowniczych w roku bieżącym organizuje dla przodowników pracy tzw. wczasy rodzinne. Wczasy rodzinne będą się odbywały w ośrodku nadmorskim Pobierów, na Pomorzu Zachodnim, w okresie od 1 czerwca do 30 września. FWP przeznacza na ten cel 100 domków rodzinnych, wyposażonych w kompletne urządzenia gospodarskie. Są to domki cztero- i pięcioosobowe, w których przodownicy będą mogli spędzić urlop z żonami oraz dziećmi w wieku od 2 i pół do 14 lat. Ponieważ rodziny będą prowadziły własne gospodarstwo, korzystający z tych wczasów nie wniosą żadnych opłat wczasowych. Natomiast każdy przodownik otrzyma zwrot tej sumy, którą dopłaca do każdego wczasowicza FWP i pracodawca. Wyniesie to po 250 zł dziennie. Ponadto przodownik otrzyma po 225 zł.



# Hasła i apele Meldunki o wykonaniu zobowiązań 1-majowych

## Odezwa Komitetu Centr. PZPR

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zwrócił się w obliczu Święta 1-go Maja w imieniu polskiej klasy robotniczej do Ludu Pracującego wsi i miast i do całego Narodu Polskiego z odezwą, w której stwierdza m. in., że nigdy nie było w Polsce tak szybkiego postępu we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego jak obecnie. Miesiącami pracy odrabiamy lata opóźnień, stwierdza odezwa, latami — dziesięciolecia.

Lud polski pracuje dla siebie, czytamy dalej, a nie dla krajowych i zagranicznych wyzyskiwaczy, i dlatego to wyzwoliły się ogromne siły naszego kraju, przedtem dławione przez stary porządek.

Rozprawiając się z tymi, co drogą zamachów i sabotażu próbują wstrzymać postęp sprawiedliwości społecznej, odezwa stwierdza, że nie uda się zamach imperialistyczny. Siły pokoju są większe i rosą coraz bardziej. Siły pokoju są już takie, że nikt rozsądny po tamtej stronie nie może ważyć się na próbę. Trzeba, aby wzrosły dalej, żeby nie udało się wywołać wojny — nawet samobójcom.

Odezwa uprzątnięcia Ludowi pracującemu Polski, że każda nasza zdobycz w budowie Ojczyzny wzmocni międzynarodowy front pokoju i postępu. Walczymy o pokój, czytamy dalej, budując Socjalistyczną Polskę, kraj postępu i sprawiedliwości, kraj pełnej godności człowieka i wyzwolenia wszystkich jego zdolności twórczych — dla dobra wszystkich. Kraj oświaty i kultury dla milionów. Kraj bez nędzy i wyzysku, które są główną przyczyną demoralizacji i zbrodni.

Wylizując następnie główne zadania chwili obecnej, od sprawnego wykonania których zależy dalsze ugruntowanie naszej niepodległości i osiągniętych zdobyczy socjalnych, odezwa wzywa do zwarcia szeregów.

Odezwa kończy się pozdrowieniem klasy robotniczej dla chłopów pracujących i wszystkich pracujących Polski, dla budowniczych Nowej Polski, dla Wojska Polskiego, dla narodów Związku Radzieckiego z Generalissimusem Stalinem na czele, dla bratnich narodów, dla zwycięskiej Chińskiej Armii Ludowej oraz dla mas pracujących całego świata.

## Apel Zarządu Głównego Związku Zaw. Dziennikarzy RP

W związku ze zbliżającym się Świętem 1-Majowym zarząd główny Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. wydał apel do wszystkich członków Związku. W apelu tym m. in. czytamy:

„W dniu 1 maja — w dniu międzynarodowej solidarności mas pracujących, potężny światowy front pokoju i postępu, skupiony wokół Zw. Radzieckiego, manifestować będzie w obronie wolności narodów i praw człowieka pracy, zagrożonych przez spisek podżegaczy wojennych”.

„Charakter i ważność manifestacji 1 Maja nakłada na nas obowiązek pójścia w tym dniu we wspólnym szeregu z budowniczymi i żołnierzami Polski Ludowej, aby uczestnictwem swoim stwierdzić nierozdzielność więzów, jakie łączą demokratyczne dziennikarstwo polskie z szerokimi masami ludu pracującego”.

## Apel do Pracowników Kultury i Sztuki

Prezydium zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki wystosowało apel do wszystkich członków Związku o wzięcie czynnego udziału w organizowaniu uroczystości i akademii 1-majowych, jak również do masowego uczestnictwa w manifestacjach i pochodach.

„Lud pracujący Polski — czytamy w apelu — odbudowuje miasta i wieś, pomnaża dorobek gospodarzy i kulturalny. W budownictwie tym jest wyraźne miejsce dla członków Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki. Dla podkreślenia naszej solidarności z całą klasą robotniczą oraz zadokumentowania udziału w walce o pokój, której tak pełny wyraz dał Kongres Pokojowy w Paryżu i Pradze — zarząd główny ZPSK wzywa wszystkich członków do czynnego udziału w organizowaniu uroczystości i akademii pierwszomajowych oraz do masowego uczestnictwa w manifestacjach i pochodach”.

## Na czoło wysuwają się tkacze, górnicy i mechanicy

W Łodzi i województwie jedno z przodujących miejsc we współzawodnictwie 1-szomajowym zajęła załoga PZPB nr 3, która już wykonała ponad plan 102.130 m tkanin, wykończalnia zaś wykonała 875.462 m tkanin. Do końca miesiąca przekroczy zobowiązania o 40 proc.

Podniosła się jakoś wyprodukowanych towarów. Przedzalnia osiągnęła 90 proc. produkcji 1-go gatunku.

Zmniejszyła się ilość godzin stojowych o 1 proc. w PZPB nr 1, co w efekcie przyniosło oszczędności w wysokości ponad ówczesnego miliona złotych.

622.000 złotych oszczędności dała krochmalnia, gdzie zmniejszono o 5.000 kg zużycie mąki kartoflanej i poważne ilości mydła.

W ramach Czynu wyremontowano i uruchomiono stację Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz świetlicę dziecięcą i bibliotekę. Ogółem robotnicy PZPB nr 1 zaoszczędzili w kwietniu 4 miliony zł, poważnie zwiększyli wydajność pracy i jakość produkcji.

W PZPB nr 2, załoga tkalni wyprodukowała już 500 tys. m tkanin ponad plan. Brygada remontowa pod kierownictwem ob. Michałkiewicza już 24 bm. znacznie przekroczyła swoje zobowiązania.

W PZPB nr 8, rada zakładowa przeprowadziła akcję rozszerzenia ruchu zespołowego współzawodnictwa pracy. Do 25 bm. ilość współzawodniczących zespołów tkalni zwiększyła się z 17 do 58.

W PZPB nr 5 podniesiono przeciętną wykonania planu w przedzalni za 105 proc. do 108 proc.

Załoga Włocławskiej Fabryki Maszyn wygospodarowała w ciągu 20 dni 4.600.000 zł.

Największe zasługi w realizacji tych zobowiązań mają ob. M. Ruda i R. Sobczyński, którzy opracowali nowy system hartowania stali.

Załoga kopalni „Ema” zobowiązanie wydobycia ponad plan 15 tys. ton węgla, wykonała w dniu 26 bm. W dodatkowym zobowiązaniu, załoga postanawia do końca kwietnia wydobycie 1.200 ton węgla.

Górnicy kopalni „Jankowice” do 25 bm. wydobyli już 8.800 ton ponad plan na 10.000 ton zaplanowanych. Zespół rebecca Józefa Waliczka, który zobowiązał się wykonać 450 proc. normy osiągnął w dniu 20 bm. 452 procent normy.

W kopalni „Sosnowiec” wydajność na 1 roboczo-dniówkę z

1.370 wzrosła do dnia 25 bm. do 1.386 na roboczo-dniówkę.

Współzawodniczące załogi kobiece sortowni kopalni „Modrzew-Niwka” zmniejszyły zawartość kamienia w węglu surowym z 5,06 proc. na 4,27 proc.

W dniu 25 bm. zobowiązanie 1-szomajowe zrealizowała załoga kopalni „Bolesław Śmiały” dając ponad plan 23.053 ton węgla.

W dodatkowym zobowiązaniu załoga postanawia dać do dnia 1 maja jeszcze 2 tys. ton węgla ponad plan.

Dodatkowe zobowiązanie o wydobyciu 2 tys. plan powzięli górnicy kopalni „Chwałowice”, którzy dali już ponad plan 25 tys. ton węgla. Górnicy kopalni „Wiczerek” 26 bm. wykonując swe zobowiązania, uzyskali oszczędności w wysokości 10 milionów zł oraz wyremontowali własnymi siłami 7 wrebówek. Do końca

## TUC popiera politykę zamrażania płac

NA OSTATNIM posiedzeniu rady naczelnej TUC powzięta została uchwała, w której wyraża się poparcie dla polityki „zamrażania płac” robotniczych, prowadzonej przez rząd labourystowski.

Sekretarz generalny TUC, Tewson oświadczył w związku z tym na konferencji prasowej, iż „zdaniem rady naczelnej TUC, obecna polityka rządu w kwestii płac robotniczych, cen i zysków, jest słuszną”.

Decyzja władz naczelnych TUC wywołała głębokie niezadowolenie w lokalnych organizacjach, gdyż polityka tego rodzaju pogorszy jeszcze bardziej sytuację klasy robotniczej.

## Rozkaz naczelnictwa Zw. Harcerstwa Polskiego

W związku ze zbliżającym się Świętem Pracy, Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego wydało rozkaz specjalny, który zostanie odczytany przed frontem wszystkich drużyn harcerskich.

Rozkaz podkreśla na wstępie olbrzymie osiągnięcia narodu polskiego odbudowującego swój kraj i walczącego pod kierownictwem klasy robotniczej o utrwalenie pokoju, wspólnie z innymi demokracjami, ze Związkiem Radzieckim na czele.

„Do tych zadań — brzmi dalej rozkaz — stajemy razem z całą młodzieżą, pod przewodnictwem naszego starszego brata ZMP. Pod czerwonym sztandarem — znakiem walki i pracy jednoczą się dziś miliony młodzieży”.

„W dniu 1 Maja — brzmi ostatnie słowa rozkazu — obiecujemy pracować całym sercem dla Polski ludu pracującego, dla świata bez wojen i krzywd”.



46

### ROZDZIAŁ XI

W pracowni panował nieznośny upał. Powietrze przesiąknięte było jakimś gryzącym dymem, układającym się w wąskie, niebieskie warstwy pod jasno świecącymi lampami. Ciszę przerywało od czasu do czasu brzęczenie jednego z licznych aparatów ustawionych na podłużnych stołach.

Zgarbiona postać Kaltenbacha otulona w biały, lecz mocno już zbrudzony fartuch bezustannie krążyła po pracowni. Ruchy tego starego już człowieka w miarę trwania swego wielkiego doświadczenia stawały się coraz bardziej rzeźkie. Teraz bowiem, właśnie teraz miało się urzeczywistnić to, o czym marzył przez całe swoje życie.

...Będzie sławnym. Sławnym obok największych tego świata. Przez długie, długie lata nazwisko jego będzie na ustach wszystkich! Czyż może być inaczej? Czyż nie będą mu się wtenczas kłaniali najgenialniejsi ludzie? Sam boski Führer będzie dla niego pełen uznania... Wtenczas... wtenczas, kiedy ta zielono-złota materia wirująca w retorcji zmieni się w najbardziej śmiertelnie nośną broń wszech czasów

Mijały godziny pełne napięcia. Długie lata trwające obliczenia, kosztowne doświadczenia miały teraz przybrać realną postać — stać się substancją, która pozwoli im, narodowi panów, stać się w niezwykle krótkim czasie jedynymi władcami... na pół wyludnionego świata.

Na wspomnienie przyszłych triumfów ożywiały się wy-

blakłe oczy Kaltenbacha. W jego umyśle walczyły o pierwszeństwo dwa potężne bodźce, które ożywiały jego organizm. Pragnienie zniszczenia i sława. Umysł Kaltenbacha marzył tylko o urzeczywistnieniu swego szatańskiego planu.

Teraz, kiedy krążył bez przerwy między biurkiem, na którym leżały liczne arkusze wypełnione najróżniejszymi wzorami chemicznymi, a stołami laboratoryjnymi w pełni zdawał sobie sprawę z doniosłości tych ostatnich doniesień. Ważyły się losy. Zwycięży czy przegra? Będzie żył, czy zginie.

Cóż znaczyło by bowiem jego życie, kiedy nie ożywiała by je idea zniszczenia i sławy?...

Nie dopuszczał do siebie nikogo, prócz Sterila, który go informował, bardzo zresztą ogólnie, o tym co się dzieje w laboratorium. Wizyty Sterila w pracowni Kaltenbacha trwały w dniach tych niezwykle krótko i ograniczały się wyłącznie do pobieżnego zreferowania prac w poszczególnych działach oraz tego, co się dzieje na szerokim świecie, a ściślej na frontach.

O pracach Kaltenbacha wiedzieli jednak wszyscy współpracownicy instytutu. Nieco dokładniej był o nich poinformowany Zygfryd Habermann oraz więziona tu asystentka słynnego polskiego profesora-wynalazcy.

Leon Krukowski od szeregu już tygodni czuł się w laboratorium mniej swobodny. Dzięki doskonałej spostrzegawczości, którą zresztą imponował już od dzieciństwa, i za którą bódaje w tym właśnie czasie otrzymywał często w skórę, Leon bez trudu zauważył dwóch nowych laborantów, szczególnie interesujących się każdym jego krokiem. Nie mniej jednak zdobyty tu awans i zaufanie jakim się cieszył tak u Sterila jak i u Kaltenbacha pozwalały mu na pewną swobodę. Nie bez satysfakcji stwierdzał również, że jest od tych dwóch znacznie lepiej „wpracowany”. Jednego z nich starszego jego omocia, w czarnych rogowych okularach szczerze żałował nawet za niezdarność z jaką sprawował swoją funkcję w laboratorium. Mimo to ciągle towarzystwo tych panów teraz

szczególnie było uciążliwe. Dobrze wiedział, że spowodowała to jego ostatnia podróż inspekcyjna.

Zbyt częste fotografowanie, żywe interesowanie się sprawami nie mającymi w ogóle nic wspólnego z pracami komisji, a w końcu tajemnicze zniknięcie więźnia, który naprawiał samochód eksperta — wszystko to wpłynęło na zbudzenie pewnych podejrzeń kontrwywiadu niemieckiego wobec osoby Zygfryda Habermanna.

Leon dobrze wiedział, że grozi mu niebezpieczeństwo. Był jednak pewien, że człowiek, którego nazwisko teraz nosi jak i jego rodzina dawno już nie żyją. Wszystko zostało doskonale przygotowane. Wyzyskano każdy moment, każdy szczegół. Dlatego też mimo że zdwoił ostrożność, nie zrażał się zbyt podejrzliwym stosunkiem kontrwywiadu. Pozycja jego w laboratorium była ciągle jeszcze dość silna. Odznaczał się szczególną pracowitością. Jego prace doświadczał zawsze nagradzane były doskonałymi wynikami.

Z Marią, która pracowała pod patronatem kilku najlepszych specjalistów, kontaktował się regularnie. Nastęrczało to oczywiście nie mało trudności, jak dotąd jednak wszystko udawało się świetnie, chociaż doznawał przez cały czas wrażeń człowieka balansującego na linie rozpiętej nad przepaścią. Cel miał jasny — wykraść wielką tajemnicę Kaltenbacha. Dniami całymi przemysłował nad możliwością dostania się do pracowni Kaltenbacha. Nie było to już jednak takie proste jak wtenczas z Sabanitolem. Doktor opuszczał swoją pracownię nieregularnie i na krótki jedynie czas. Strzegł jej wówczas jeden z uzbrojonych strażników, jakich dużo było na terenie laboratorium.

A czas upływał. Mijały tygodnie... miesiące...

Wreszcie pewnego dnia Kaltenbach wybiegł z pracowni na korytarz z krzykiem uradowanego szaleńca.

— Steril! Steril!... Halooo Steril! Czy nie słyszysz? Zwyciężyłem. Zwyciężyłem...

Eksperyment dr Kaltenbacha udał się!

(Ciąg dalszy nastąpi).



**KRONIKA**  
**Targów Poznańskich**

Zwiedzający XXII Międzynarodowe Targi Poznańskie, dokonują poważnych zakupów towarów rozprawdzanych na Targach w sprzedaży detalicznej przez Centralę Tekstylną.

Rozmiary zakupów charakteryzuje cyfra. W ciągu 4 godzin w dniu otwarcia Targów, Centrala Tekstylna obsłużyła 1.662 klientów, którzy dokonali zakupów na sumę ok. 8 mil. zł.

W niedzielę 24 kwietnia br. zwiedzający nabyli towarów za 16.644 tys. zł. Był to rekord obrotów — żaden z domów towarowych nie notował jeszcze nigdy tak wysokich obrotów dziennych, poniedziałek 25 kwietnia br. przyniósł jedynie o pół mil. zł. mniejsze obroty w Centrali Tekstylniej na MTP.

Największe powodzenie wśród zwiedzających cieszą się damskie materiały wełniane 60 proc. na suknie, wełny męskie 60 proc. i 100 proc. kretony wszelkiego rodzaju na suknie oraz jedwabie naturalne i sztuczne.

Przedmiotem licznych transakcji są steelonowe pończochy damskie, produkcji krajowej.

W ciągu dwóch i pół dnia Centrala Tekstylna sprzedała zwiedzającym MTP najrozmaitszych towarów za 40 milionów zł.

Od dnia otwarcia Międzynarodowe Targi w Poznaniu zwiedziło 144.700 osób. Goście zagraniczni okazują wielkie zainteresowanie towarami wystawionymi na Targach. Tkaninami bawełnianymi interesuje się Szwecja, Wielka Brytania, Turcja, Finlandia; tkaninami wełnianymi — Anglia, Turcja, Finlandia; przedają wełnianą Turcja, Inem — Szwecja i Turcja; jedwabiem — głównie Wielka Brytania.

Dużo zainteresowanie na MTP budzi pawilon rzemiosła, szczególnie w swej części społecznej, gdzie reprezentowana jest wytwórczość Centrali Rzemieślniczej Spółdzielczo-Państwowej. Dotychczas rzemiosło otrzymało zamówienia na tekstylii, artykuły dziane, wyroby z metalu, z drzewa, wózki dziecięce z wikliny, meble gabinetowe i kuchenne, galanterię skórzaną. W dziedzinie konfekcji dokonano wielu transakcji na kombinezony dla kowali, szoferów, spawaczy itp.

Wielka Brytania, Szwajcaria i Holandia prowadzi rozmowy na temat eksportu artykułów gospodarstwa domowego i mebli.



**ZE SZCZECINA**

**Zachodni bastion polskości**

**Największym terytorialnie miastem w Polsce jest Szczecin**



Szczecin, w kwietniu. Jeszcze przed czterema laty jechało się do Szczecina z łękiem. Pociąg sunął powoli poprzez dwa drewniane mosty, które chwiały się pod ciężarem dziesiątków ton żelaza.

Wówczas miasto było zrujnowane, ulice zawałone gruzem, pokryte barykadami, które miały powstrzymać zwycięskie oddziały polskie i radzieckie. Panował wówczas kompletny chaos. Słac tramwajowa, elektryczna, wodociągowa - gazowa zniszczone. I takje właśnie miasto obejmowała polska administracja. Roboty więc było dużo.

Jakże wiele zmieniło się od tego czasu. Dziś Szczecin jest miastem pracy miastem w służbie idei pokoju i postępu. Odwiedziliśmy stolicę Pomorza Zachodniego właśnie w dniu, kiedy przypadała czwarta rocznica oswobodzenia. Miasto przybrało odświeżony wygląd. Na gmachach instytucji publicznych, zakładów pracy oraz na wielu domach prywatnych powiewały biało-czerwone flagi - symbol, że miasto to nigdy więcej nie będzie w rękach niemieckich.

Odwiedziliśmy pierwszego obywatela tego miasta, inż. Piotra Zarembę, prezydenta miasta od pierwszego dnia powrotu Szczecina do Macierzy. Ujmujący ten człowiek pełen niespożytej energii, długoletni pracownik samorządu w Poznaniu, profesor urbanistyki, wykładawca jednocześnie w Wyższej Szkole Inżynierii, oddał swe siły w służbie Państwa. On to opracował 6-cioletni plan renowacji Szczecina, który rzuca się w oczy przybyszowi, gdy znajduje się w przestronnym gabinecie prezydenta.

Prezydent inż. Zaremba chętnie służy informacjami i dzieli się wrażeniami z tych minionych dni i tych, które wypełnia praca i jeszcze raz praca.

Rozwój ludności m. Szczecina wg. lat przedstawia się następująco: w grudniu 1945 r. mieszkańców było zaledwie 15.000 zł. w 1946 r. — ponad 109.000, w 1947 r. — ponad 133.000 w chwili zaś obecnej miasto liczy ponad 185.000 mieszkańców.

Powierzchnia miasta obejmuje 301 km<sup>2</sup>. Dziś Szczecin jest terytorialnie największym miastem w Polsce, mając dopiero za sobą Poznań (224 km<sup>2</sup>), Wrocław (175 km<sup>2</sup>) i Warszawę (142 km<sup>2</sup>).

W związku z aktywizacją regionu szczecińskiego, a co z tym ściśle łączy się — napływem ludzi pracy powstaje pilny problem mieszkaniowy. Zarząd Nieruchomości wydatnie przy czyni się do polepszenia gospodarki lokalnymi mieszkalnymi, przerabiając w 1948 r. na prace remontowe - budowlane kwotę 114.620.200 zł.

Doprowadzono do porządku planację w centrum miasta. Uporządkowano całe kompleksy: park Zeromskiego i Kasprzowicza. Zapoczątkowano budowę nowych ogrodów przy szkólnych oraz ogródków Jordanow-

skich, w czym specjalne zasługi posiadał RTPD.

Wykonanie przez Wydział Techniczny dojazdów do nowych mostów na Odrze dało w rezultacie wygodne połączenie miasta z pozostałą częścią wojew. szczecińskiego. Rozpoczęta przez brygadę młodzieżową „Służby Polsce” budowa arterii nadodrzańskie, wykonana już w stanie surowym na odcinku około 800 mb, będzie posiadać kapitalne znaczenie komunikacyjne łączący bowiem Dwiec Główny i Port Szczeciński z dzielnicami przemysłowymi i osiedlami robotniczymi w Gołębiniu i Stołczynie, jak również stworzy dogodne warunki w zburzonej części miasta nad Odrą dla przyszłego budownictwa handlowo - morskiego. Już w dniu 2 maja br. 1600 junaków za inauguracyjnie I tumus wiosenny „SP”, przystępując do dalszych prac na terenie stacji rozrządowej i Vasco da Gama.

Oddział Drogowy ułożył chodników kamiennych i betonowych w roku ub. 43.413 m. kw., naprawił jezdni z kostki kamienniej — 42.562 mtr. kw., ułożył nawierzchni mozaikowej — 1876 mtr. kw., naprawił nawierzchni asfaltowej 2657 mtr. sześci łtd. wydając na ten cel około 34 mil. zł.

Oddział Drogowy ułożył chodników kamiennych i betonowych w roku ub. 43.413 m. kw., naprawił jezdni z kostki kamienniej — 42.562 mtr. kw., ułożył nawierzchni mozaikowej — 1876 mtr. kw., naprawił nawierzchni asfaltowej 2657 mtr. sześci łtd. wydając na ten cel około 34 mil. zł.

**Do 31 krajów eksportujemy towary włókiennicze**

Wyroby polskiego przemysłu włókienniczego, zaprezentowane na Targach Poznańskich oraz na zagranicznych targach międzynarodowych: w Pradze, Płowdiv, Bari, Sztokholmie, Brukseli i innych, stanowią przedmiot

zł. Oddział odgruzowania wydobyl około 21.000.000 sztuk cegieł, z przeznaczeniem na odbudowę Warszawy.

Investycje wykonane przez Zarząd Miejski przedstawiają się imponująco. Odbudowano urządzenia wodociągowe - kanalizacyjne i gazowni. Odbudowano chłodnię i hale w rzeźni miejskiej. Odbudowano urządzenia tramwajowe i autobusowe. Zabezpieczono i odbudowano budynki mieszkalne. Uporządkowano zieleńce i cmentarze wojskowe, wyremontowano Hotel Imperial naprawiono nawierzchnie ulic, zakupiono tabor dla ZOM i uzupełniono sprzęt Straży Pożarnej. Na inwestycje te wydatkowano 277.023.000 zł. Z kredytu — dotacji Rady Państwa w wysokości 29.500.000 zł, odremontowano domy, przeprowadzono oświetlenie uliczne, uruchomiono 305 nowych punktów świetlnych, odgruzowano i zabezpieczono 142 posesje.

Działalność MZK rozwija się pomyślnie. Komunikacja miejska została usprawniona. Odbudowano połączenie tramwajowe z osiedlem Gumieście oraz portem. Nowootwarta linia tramwajowa nr 8 ma 9260 mtr długości. Obecna długość linii tramwajowych wynosi 39.400 mtr., autobusowych — 29.400 mtr. Czynnich wozów tramwajowych było w ub. roku 55 (silnikowych) i 76 przyczepnych, wozów autobusowych zaś — 7. Tramwajami przewieziono w 1948 r. 46.935.894 pasażerów, autobusami — 1.178.533.

Dziś Szczecin posiada Teatr Polski 5 kin, liczne biblioteki, świetlice, pływalnie, boisko sportowe i ośrodki kulturalne. Rok ubiegły zamknął mocnym akordem politycznym okres wstępnego rozwoju. Rok obecny jest wstępem do realizacji kongresowych uchwał. Szczecin w tym planie ma rolę wyraźnie określona. Zapewni mu ona jedno z czołowych miejsc w rządzie miast polskich, a Szczecin stanie się najbardziej wysuniętym na zachód bastionem polskości. (em).

coraz bardziej rosnącego zainteresowania rynków zagranicznych.

Pierwszorządna jakość towarów i ich konkurencyjność w stosunku do zagranicznych tkanin cena, spowodowały już w pierwszych latach powojennych poważny, w porównaniu z okresem przedwojennym, wzrost udziału eksportu tkanin i wyrobów włókienniczych w ogólnym obrocie towarowym Polski z zagranicą. Podczas gdy w 1938 r. wartość eksportu towarów włókienniczych stanowiła około 3,4% ogólnej wartości eksportowanych z Polski towarów, to już w roku 1946 odpowiedni wskaźnik wynosił — 9,2%, w roku 1947 — 13,7%, a w r. 1948 ponad 15%.

W przyszłości przewiduje się dalsze systematyczne podnoszenie udziału włókiennictwa w eksporcie.

O ile w okresie przedwojennym trzon eksportu polskich tkanin stanowiły najtańsze galunki towarów, sprzedawanych raczej na wagę, w celu uzyskania przez prywatnych eksporterów premii eksportowych od Skarbu Państwa, to obecnie eksport obejmuje przede wszystkim tkaniny b. wysokich gatunków. Do tak poważnych osiągnięć przyczyniła się, obok jakości naszych towarów, odpowiednio postawiona dystrybucja tekstyliów za granicą. Kontakty Biura Eksportowego Centrali Tekstylniej z zagranicą obejmują w roku bież. 31 różnych krajów we wszystkich częściach świata.

Szczególnie wielkie uznanie zdobyły sobie wyroby polskiego przemysłu włókienniczego w krajach Bliskiego i Dalekiego Wschodu, dokąd eksportuje się poważne ilości kaplinów, stożków i fezów, jak również barwne tkaniny jedwabne i wełniane. Tkaniny llniane cieszą się największym popytem w krajach Europy Zach. i obu Ameryk, gdzie szczególnie białą siatką wyprodukowaną w Polsce ma zawsze chętnych nabywców. Znaczące zainteresowanie budzą na rynkach zagranicznych tkaniny wełniane z fabryk białskich, dzięki niezwykle starannemu wykończeniu.

Znaczną zasługą w dziedzinie ugruntowania dobrej opinii i towarach polskich za granicą ma również kontrolny aparat brakerski przemysłu i Centrali Tekstylniej, który podaje skrupulatnemu badaniu każdy towar przeznaczony na eksport, wykluczając możliwość wystąpienia towaru z błędami produkcji lub wykończenia.

**NA WIDOWNI**  
**POLITYCZNEJ**

Komentując londyńską konferencję premierów dominiów „Prawda” w artykule Marynina stwierdza, że ma ona za zadanie związanie dominacji łańcuchem nowych, dalekosiędzących zobowiązań wojennych. Dominia mają być włączone do systemu zagranicznej polityki bloku anglo-amerykańskiego, celem zapobieżenia w ten sposób działaniu siły odśrodkowej, rozsądzającej imperium brytyjskie.

„USA — pisze dziennik — które całkowicie opanowały Kanadę, obecnie nie bez przyczyny interesują się strategiczną pozycją Australii. Unia południowo-afrykańska prowadzi otwarcie politykę separatystyczną, Irlandia zaś całkowicie wystąpiła z Imperium brytyjskiego. Obecnie Indie zaczęły zerkać w stronę USA, które przyrzekają rządowi Nehru pomoc ekonomiczną. Jasne jest przeto, że rząd labourystowski szuka skutecznych środków, by utrzymać Indie w ramach imperium brytyjskiego”.

„Prawda” stwierdza, że — wbrew oświadczeniu rządu brytyjskiego — konferencję dominiów zwołano nie tylko po to, aby znaleźć nowe formuły konstytucyjne, łączące Indie, które pragną stać się republiką, z brytyjską Wspólnotą Narodów. Chodzi również o wzmocnienie współpracy brytyjsko-indyjskiej w oparciu o nowe podstawy polityczno-wojskowe. Potwierdza to agencja Reuters, która pisze, że szeregowa uwagę poświęca się nie tylko przyszłemu formalnemu statutowi, lecz również zagadnieniu wojskowo-politycznego sojuszu Indii z Anglią i USA. Chodzi więc nie tylko o zachowanie Indii w składzie brytyjskiej Wspólnoty Narodów — pisze dziennik — lecz o przekształcenie „republik indyjskiej” w „dzwigni; anglo-amerykańskiego imperializmu w południowo-wschodniej Azji. Wszystko wskazuje na to, że pomiędzy Indiami a Anglią i USA osiągnięto już porozumienie w tej sprawie. Dowodzi tego także fakt, że na konferencję londyńską przybył angielski viceadmirał Perry dowódca floty indyjskiej. Oświadczył on, że zamierza zakupić w Anglii okręty wojenne dla Indii oraz zorganizować współpracę indyjsko-angielską w sprawie budowy stoczni w Indiach oraz kształcenia hinduskich oficerów floty wojennej w Anglii. (wł)

**Zukośa**  
**Charlie Chaplin**  
**zagrożony**  
**wydaleniem z USA**

W czasie dyskusji w Senacie Kongresu USA nad projektem, ustawy, upoważniającej do wydalenia ze Stanów Zjednoczonych „niepożądanych cudzoziemców” zabrakł głosu republikanin Caim. Wystąpił on przeciwko słynnemu aktorowi Chaplinowi, oskarżając go o sympatyzowanie z ruchem postępowym. Caim zapowiedział, że z chwilą przyjęcia przez Kongres projektu ustawy, Chaplin będzie usunięty ze Stanów Zjednoczonych.

**Podpisaliśmy umowę handlową z Hindustanem**

Jak donosiliśmy w swoim czasie w pierwszych dniach kwietnia br. została podpisana umowa handlowa polsko-pakistańska.

Dalszym etapem w nawiązywaniu stosunków gospodarczych z państwami Bliskiego i Dalekiego Wschodu jest podpisanie w dniu 21 kwietnia br. w Delhi umowy handlowej z Unią Indyjską (Hindustanem). Umowa ta obejmuje po stronie importu dostawę: bawełny, juty, skór, herbaty, arachidów (orzeszek do wyrobu oleju) itd. Polska wzajemnie dostarczy Hindustanowi produktów przemysłu metalowego, elektrotechnicznego, papierniczego i innych.

Umowa polsko-hindustańska ma duże znaczenie dla obu krajów i przyczyni się do zacieśnienia wzajemnych stosunków gospodarczych. Umowa ta, podobnie jak z Pakistanem, wymaga ratyfikacji.

**Za kulisami**  
**Niemiec Zachodnich**

**Czym się zajmuje instytut „naukowy” Planck’a — Nie wolno publikować prac, omawiających bestialstwa hitlerowców**

Paryz, w kwietniu.

Tygodnik „Action” podaje w jednym z ostatnich numerów nadzwyczajną zmienną dane, dotyczące atmosfery w Niemczech zachodnich i wysiłków zbrojeniowych Niemców.

Jeśli chodzi o wysiłki zbrojeniowe, „Action” przytacza urwyki z ankiety, przeprowadzonej przez brytyjskich pracowników naukowych.

Centrum poszukiwań naukowych, mających na celu zbrojenie Niemiec, jest instytut Maksa Planck’a w Düsseldorfie. Instytut ten jest subwencjonowany przez instytut metalurgiczny Zagłębia Ruhry. Instytut Planck’a nie podpada prawie zupełnie kontroli brytyjskiej. Pod dyktando dr Wafera specjalizuje się on w udoskonaleniu pancerników i armat dla marynarki wojennej, oraz motorów reakcyjnych. Ścisłe współpracuje z instytutem Planck’a zjed-

noczenie niemieckich inżynierów (Verein der deutschen Ingenieure), liczące 15.000 członków. Kierownikiem „zjednoczenia” jest dr Kothe, który był za rządów Hitlera sekretarzem związku narodowo-socjalistycznych inżynierów. Za pośrednictwem niemieckich organizacji szpiegowskich instytut Planck’a organizuje przemycanie produktów potrzebnych do poszukiwań, które pokryjono przemycania się z wszystkich zakątków świata.

Pod względem finansowym prace instytutu Planck’a są ułatwione dzięki temu, że kapitaliści niemieccy zdołali odzyskać większą część swego majątku w obcych dewizach. Stopniowo majątek ten, dotychczas „zamrożony”, jest odmrażany na rozkaz Amerykanów.

Według „Financial Times” rząd holenderski zgodził się na wypłacenie 24,4 mil. florenów akcjonariuszom kompanii potasów. Rząd amerykański ma odblokować 8,8 mil. dolarów, a szwajcarski 5,8 mil. franków szwajcarskich.

Jeśli chodzi o zbrojenie ideologiczne — pisze „Action” — notuje się ogromne ożywienie rynku księgarskiego w Trizonii. Cenzura w Niemczech zachodnich właściwie przestała istnieć. Jedynie zabrania się Niemcom krytykować mocarstwa okupacyjne, co bynajmniej nie przeszkadza im ostro atakować Związek Radziecki, a nawet wyciągać korzyści ze sprzeczek między okupan-

tami zachodnimi. W strefie francuskiej krytykuje się Amerykanów, w brytyjskiej Amerykanów i Francuzów itp.

Istnieje jednak cenzura niemiecka, mająca na celu uniemożliwić wydawcom publikowanie prac, omawiających okrucieństwa, których dopuścili się nazisci.

Tego rodzaju książki określa się jako antyniemieckie. Agent literacki z Monachium w następujący sposób odpowiedział dziennikarzowi francuskiemu, który mu proponował wydanie tomu swoich reportaży: „Nie można tu wydać pracy pana, gdyż wspomina pan o okrucieństwach, których dopuścił się Wehrmacht w Europie Centralnej. Gdyby pan wydawca z Monachium coś takiego opublikował, naraziłby się na sankcje.”

Amerykanie otwarcie popierają propagandę antyradziecką w Niemczech. Mury domów w ich strefie okupacyjnej są pokryte afiszami: „Ocalcie Berlin, obleżony przez Rosjan.” Brytyjskie władze okupacyjne zezwoliły na wywieszenie chorągwi czarno-białe-czerwonej (kolory cesarstwa niemieckiego) i śpiewanie hymnu — „Deutschland, Deutschland über alles”. Decyzje te znalazły także aprobatę u Amerykanów.

W ten sposób w Trizonii odbudowuje się militarizm niemiecki — kończy swoje wiele mówiące sprawozdanie „Action”. I. H.

**Wybryk natury**

ŁÓDŹ (k). We wsi Babice przyszło na świat niezwykle zwierzę urodzone przez krowę. Potworek ten posiada tułów cielecia, głowę i szyję owcy a ogon świni. Zwierzę przewiezione zostało do łódzkiego zwierzyńca, jednak kłnieją niewielkie nadzieje utrzymania potworka przy życiu.



## W ramach akcji „H” zakontraktowano już 941.530 szt. trzody

WEDŁUG danych komisarza do spraw hodowlanych, kontraktowanie wyznaczonej przez uchwałę Rady Ministrów z 28. I. br. ilości 1 miliona sztuk trzody chlewnej dobiega końca. Dotychczas zakontraktowano w całym kraju 941.530 sztuk trzody chlewnej.

## ZGRZYTY

### Grube niedopatrzenie

W dniu zakończenia Kongresu Obróbców Pokoju odbył się w Paryżu zorganizowany przez tamt. komitet obchodu 100 rocznicy śmierci Fryderyka Chopina koncert chopinowski transmitowany również na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia. Słuchacze polscy z najwyższym zdumieniem poczuli następującą obserwację: koncert zapowiedziano i program jego wygłoszono w dwu językach — francuskim i niemieckim. Tymczasem jeżeli koncert szczególnie kogoś zainteresował, to przede wszystkim słuchaczy polskich. Był przecież transmitowany — jak już powiedzieliśmy — przez wszystkie nasze rozgłośnie, Chopin oprócz tego, że był geniuszem muzycznym, był także Polakiem, a wykonawcą utworów Chopina na koncercie paryskim był również Polak — Stanisław Szpinalski. W tych okolicznościach pominięcie języka polskiego przy zapowiedzi koncertu wygląda na grube niedopatrzenie, które zaskoczyło Niemców, które zaskoczyło także polskich słuchaczy i zapewne również warszawskiego speakera, który po zakończeniu transmisji moził się nad wymianieniem wszystkich odegranych przez Szpinalskiego utworów.

## Czyn 1-majowy pow. bydgoskiego Druga szkoła 7-klasowa w jednym roku budżetowym

Bydgoszcz, w kwietniu

Niedużo zapewne słyszeliście o wsi Wtelno w pow. bydgoskim. Może tylko tyle, że na cmentarzu Wtelna znajduje się grób znanego malarza Leona Wyczółkowskiego. A chcielibyście usłyszeć więcej? Dobrze, opowiemy Wam. Wtelno w pełni na to zasługuje. Mimo swojej nazwy bowiem wcale nie zamierza zostać w tyle. Przeciwnie, czyni wszystko, aby nadać w powszechnym marszu ku jaśniejszemu jutru. Oto we Wtelnie realizuje się Czyn Pierwszomajowy pow. bydgoskiego. Powiat ten w jednym roku budżetowym postawił już drugą szkołę 7-klasową (pierwszą oddano do użytku w listopadzie ub. roku w Osiełku).

Swoją Czyn Pierwszomajową realizuje powiat radośnie. Zajrzyjmy tylko na teren budowy. Przebudowany stary kościół ewangelicki przedstawia się zewnątrz imponująco. Rzadko gdzie na wsi spotkać można taką szkołę. Solidna szkoła, piękna szkoła. Wokoło rozbrzmiewa gwar młodzieży. Wiejscy chłopcy śmigają łopatomi, pechają taczki

matką szkoły jest właśnie on. Nie szedł żaden trud, starał się o materiał budowlany, po belki jeździł podobno gdzieś daleko na zachód. Opowiada nam o tym kierownik szkoły Jan Czyżyk. Opowiada z entuzjazmem. Widać z jego twarzy, że ta nowa szkoła jest przedmiotem jego najgłębszej troski. Widać, że cały żyje tą szkołą i nie można się te-

cznych, w których znajdują pomieszczenia: pracownia zajęć praktycznych, kuchnia gospodarstwa domowego, gabinet fizyko-chemiczny.

W nowych salach szkolnych rozbrzmiewa wesóły śpiew. Dzień częsta pracują obojętnie i radośnie. Myją podłogi, okna, piece. Mała Izabela Kreżel wyciska właśnie ścierkę. Pytamy dziewczynkę, czy cieszy się z tej nowej szkoły. Cieszy się bardzo. Pracuje tak samo obojętnie, jak wiele jej koleżanek i kolegów. Co prawda sama, ponieważ już jest w 7-miej klasie, będzie się uczyła dalej w starym budynku szkolnym, ale cieszy się, że młodsze dzieci nie będą potrzebowały dalej cisnąć się w mrocznym baraku i będą się mogły uczyć w jasnych salach nowej szkoły. Dzieci, jak



Z lewej: gmach nowej szkoły we Wtelnie. Z prawej: młodzież szkolna pomaga przy budowie. Foto — IKP

pełne piasku, grabią, zbierają kamienie, jednym słowem uprządkują teren budowy. Wokół pięknej szkoły musi być przecież pięknie. Starostę Pawłowski wita ją wszyscy radosnymi uśmiechami. Nie dziwnego. Przyjechał przecież ojciec szkoły, — jak nam wyjaśnia tamtejszy wójt Jan Dams.

— A któż jest matką szkoły? — pytamy żartobliwie wójta. Wójt nie odpowiada i rumieni się tylko z lekka. Okazuje się, że

mu dziwi. P. Czyżyk zaprowadził nas do prymitywnego baraku obok budynku starej szkoły. Widzieliśmy na własne oczy, w jakich przykrych warunkach musiała się młodzież uczyć dotychczas. Dwie sale szkolne, przypominające raczej klatki z desek, o niskim stropie, były miejscem, w którym młodzież spędzała bezsłoneczne i pełne zaduchu godziny. A teraz? Nowy budynek szkolny posiada cztery duże jasne klasy i pięć ubikacji pomocni-

nas informuje kierownik szkoły, przepracowały 2600 godzin i wkład ich w budowę gmachu wyraża się cyfrą 60.000 zł. Niemniej jest wkład pracy społecznej, który wyraża się sumą pół mil. złotych, ofiarowanych w formie zwózki materiału budowlanego itp. Czyn Pierwszomajowy pow. bydgoskiego, którego pierwszym motorem był starosta Pawłowski, jest bowiem dziełem zbiorowym, jest dziełem i wójta i kierownika szkoły i dzieci szkolnych i Gminnej Rady Narodowej i partii politycznych i społeczeństwa. Wszyscy podeszli do realizowania dzieła z całym entuzjazmem. Wtelno bowiem, jak już powiedzieliśmy, nie chce zostać w tyle w marszu ku lepszej przyszłości.

Teraz już wiecie coś więcej o Wtelnie w powiecie bydgoskim. Prawda?

(Jant).

## Początki medycyny giną w pomroce dziejów Ludzie nauczyli się od... zwierząt stosowania zabiegów leczniczych?

Początki dzisiejszej medycyny sięgają głęboko w leśnictwo ludowe, które z kolei ginie w pomroce dziejów. Dzisiejsza wiedza w poszukiwaniu najodleglejszych nawet początków leśnictwa zwraca się nie do ludów pierwotnych — lecz do wyższych zwierząt. Warunki bowiem życia człowieka prehistorycznego i ówczesnych zwierząt były podobne a stosowane metody lecznicze niekiedy nawet bardzo mało różniły się między sobą.

Paleontologia podaje, że zarówno kości niedźwiedzia, jaskiniowego, jak i kości człowieka jaskiniowego, wskazują te same zgrubienia pochodzenia reumatycznego. Na kościach dawnych zwierząt podobnie, jak na kościach najdawniejszych ludzi, można niekiedy z całą pewnością stwierdzić pozostałości po przebytej i mniej lub więcej szczęśliwie zagojonym np. złamaniu kończyny. Nawet dziś nie trudno o wypadek, że zwierzęta czworonożne biegają na trzech nogach, a czwartą złamaną trzymając w powietrzu tak, że się może zrosnąć, nawet bez przykurczenia i skrócenia kończyny.

Już pisarz rzymski Pliniusz opowiadał, że niektórych zabiegów leczniczych nauczył się ludzkie pierwiotni poprosztu od... zwierząt. Znany jest bowiem powszechnie fakt, że różne zwierzęta kierowane instynktem, wygrzewają się na słońcu, liżą rany, usiłują łępić pasorzyty, kąpią się, ciągną do źródeł mineralnych i pokładów solnych, drapią się usuwając obce ciała, np. ciernie wbite w skórę, drzazgi, ostre odłamki kamieni itp. Stwierdzono, że małpy i słonie potrafią wyjmować obce ciała nawet innym osobnikom tego samego gatunku, a nie tylko sobie samym.

Zdaniem Pliniusza człowiek dziki nauczył się puszczanie krwi od hipopotama, który cierpiąc na dolegliwości pełnokrwistości szuka niespokojnie ściętej trzciny, a natrafiwszy

na ostry koniec trzciny, przykładając doń nogę i naciskiem otwiera sobie żyłę, puszczając w ten sposób krew. Lewatywy miał się nauczyć pierwotny człowiek od egipskiego ptaka Ibis, który mając bardzo długą szyję,

## ŻYCIE POLONI ZAGRANICZNEJ

### UROCZYSTE OTWARCIE WYSTAWY GRAFIKI POLSKIEJ W RZYMIE

Ambasador R. P. w Rzymie Adam Ostrowski dokonał dnia 25 bm. uroczystego otwarcia wystawy grafiki polskiej, urządzonej w gmachu galerii sztuki współczesnej w Rzymie.

W przemówieniu inauguracyjnym ambasador przedstawił rozwój grafiki polskiej, uwydatniając jej wysokie walory artystyczne oraz wyraził nadzieje, że wystawa przyczyni się do zacieśnienia stosunków kulturalnych, łączących od wieków oba narody.

W uroczystości otwarcia wystawy wzięli udział członkowie rządu włoskiego, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, liczni reprezentanci sfer artystycznych, naukowych i politycznych Rzymu.

Wystawa grafiki polskiej obejmuje przeszło 160 eksponatów z zakresu grafiki, (drzeworyty, litografie, akwaforty, miedzioryty), obrazujących twórczość ostatniego 25-lecia.

Wśród wystawionych eksponatów pierwsze miejsce zajmują prace trzech największych grafików polskich: Skoczylasa, Wyczółkowskiego i Pankiewicza. Reprezentowani są poza tym: Ostoja, Chrostowski, Bartłomiejczyk, Wąsowicz, Lam, Kulisiewicz i in.

Wystawa, dająca bogaty przegląd wszystkich kierunków artystycznych, wzbudziła duże zainteresowanie publiczności włoskiej.

ję, nabiera niekiedy wodę do dzioba i sam robi sobie wszelkiego rodzaju przepiukiwania.

W wielu francuskich zdrojowiskach siarczanych jeszcze dziś utrzymuje się podanie ludowe, że znane były one ze swych właściwości leczniczych bardzo dawno i że korzystali z nich w różnych dolegliwościach najpierw zwierzęta. W ten sposób jedno zdrojowisko „odkrył” dotknięty parchami koń — inne znów chory osioł — itp.

Nie ulega wątpliwości, że człowiekowi pierwotnemu w wielu wypadkach chorobowych przychodziło z pomocą przypadek. W ten sposób drogą poznania przypadkowego własności leczniczych roślin powstało leśnictwo ludowe. Kozeń wymiotnicy znany był np. dzikim ludom Ameryki południowej wcześniej, niż lekarzom europejskim. W podobny sposób ludy pierwotne poznały rozmaite środki odurzające i usypiające. Dzięki człowiekowi znalazł oddawna cenny środek przeciwko febrze: korę z drzewa chinowego, podobnie, jak w dzikim kraju Uganda w Afryce środkowej podają wino bananowe przed wykonaniem bolesnej operacji.

Przeróżne kataplazmy, plastry, maści — a nawet szyna na złamaną kończynę — nie były bynajmniej obce ludom nie mającym najmniejszego pojęcia o dzisiejszym stanie i poziomie leśnictwa.

(A. Ski)

## ZŁÓŻ OFIARĘ na odbudowę WARSZAWY!

## Luksusowe statki do dyspozycji turystów i wczasowiczów 2-go maja wznowiona zostanie komunikacja na Zatoce Gdańskiej

Gdynia, w kwietniu.

Drugiego maja zostanie uruchomiona pierwsza linia turystyczna na Zatoce Gdańskiej z Gdyni do Helu. W czerwcu Państwowa Żegluga Przybrzeżna otworzy dalsze linie turystyczne, mianowicie: Gdynia — Jastarnia i Nowy Port — Sopot — Jastarnia. Rozkład jazdy statków będzie ściśle dostosowany do przejazdu pociągów z kraju. Statki ojadą dopiero po przyjeździe z różnych stron Polski pociągów dalekobieżnych, aby nikt nie był zmuszony czekać na połączenie na Półwyspie Helu aż do następnego dnia. Podróż turystyczne statkami na Zatoce Gdańskiej będą w tym sezonie wygodniejsze niż w roku ubiegłym. Statki będą zabierały tylko ściśle określone ilości pasażerów. Na statkach będą czynne bufety. Bilety skalkulowano bardzo przystępnie. Państwowa Żegluga Przybrzeżna, układając cennik, nie myślała przede wszystkim o rentowności przedsiębiorstwa, lecz o nie zawsze zasobnej kieszeni pasażerów. Bilet na przejazd z Gdyni do Helu będzie kosztował 200 zł, z Gdyni do Jastarni 250 zł, to samo z Nowego Portu do Jastarni. Wojsko, młodzież i milicja korzystają ze zniżek.

Większa ilość taboru pływającego pozwoli w tym sezonie na uruchomienie nadprogramowych statków do przewozu wycieczek w czasie pięknych słonecznych dni i największego nasilenia ruchu turystycznego. Przybywające większe wycieczki na Wybrzeże będą mogły zamawiać

## Życie ZSRR

Ponad 1000 nowych fasonów odzieży, obuwia i innych towarów powszechnego użytku wypuścili na sezon wiosenny przedsiębiorstwa przemysłu przetwórczego ZSRR. W sklepach moskiewskich znajduje się duży wybór materiałów włókienniczych, wyprodukowanych przez fabryki włókiennicze stolicy. 440 wzorów tkanin wysokiego gatunku wyprodukują wiosną i latem br. fabryki przemysłu jedwabniczego Moskwy, Leningradu, Kijowa, Taszkentu i innych miast.

Trzy i pół raza więcej pończoch, skarpetek i rękawiczek, aniżeli w 1948 roku, wyprodukuje leningradzka fabryka „Krasnoje Znamia”, zaopiarzona w najnowsze maszyny produkcji radzieckiej. Wyroby tej fabryki słyną ze swej pierwszorzędnej jakości.

Przedsiębiorstwa Uzbekistanu rozpoczęły produkcję 32 nowych fasonów obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego, oraz tkanin ze wzorami narodowymi. Znacznie więcej towarów, niż w r. ub. wyprodukuje taszkentska kombinat bawelniany, największe przedsiębiorstwo włókiennicze Uzbekistanu.

W najbliższych dniach teatr im. Lenińskiego Komsomolu w Moskwie wystąpi z premierą nowej sztuki znanych parzy braci Tur pt. „Pałac w zaułku”. Akcja sztuki toczy się w Moskwie w murach jednej z ambasad zagranicznych, w której usadowili się podlegający wojenni i ich agenci. Bohalterka sztuki, cudzoziemka Ewa Grani, pracowniczka ambasady, przekonawszy się w zetknięciu z rzeczywistością ZSRR o obłudzie i bezpodstawności oszczerstw antyradzieckich, lansowanych przez żółtą prasę kapitalistyczną, demaskuje podlegaczy wojennych, pracujących w ambasadzie tego mocarstwa i zrywa z nimi.

Stacja doświadczalna w Soczi, zajmująca się aklimatyzacją owocowych roślin podzwrotnikowych i południowych, wyhodowała najlepsze gatunki palm daktylowej. Pierwsze próby dały dobre wyniki. Niektóre palmy zaczęły już dawać owoce. Wkrótce na wybrzeżu czarnomorskim powstanie pierwsza plantacja palm daktylowych.

W Domu Filmowców Radzieckich w Moskwie odbył się pokaz pierwszej serii nowego radzieckiego filmu artystyczno-dokumentalnego pt. „Bitwa Stalingradzka”, według scenariusza znanego dramaturga radzieckiego Mikołaja Wirly. Nowy film reżyserowany przez Piotrowa, osnuty jest na autentycznych wydarzeniach historycznych z okresu ostatniej wojny i zawiera szereg zdjęć dokumentalnych.

krótkie podróże na pełne morze, płacąc od osoby 150 złotych.

Wśród statków Żegluga Przybrzeżnej spotkamy starych znajomych z ubiegłego sezonu, mianowicie: „Wilka” i „Grażynę”, ale obok nich także nowe, luksusowe statki turystyczne: „Olimpia”, „Barbarę”, „Jasia” i „Pannę Wodną”. Z tych najelegantszym będzie „Barbara”, odbudowana całkowicie, posiadająca doskonale maszyny tego typu, co duże statki „Poznań” i „Kraków”, zdolna zabrać 550 osób. Statek „Anna” nie jest przebudowany całkowicie na pasażerski i dopiero w roku przyszłym otrzyma jeszcze jeden salon i górny pokład. Już jednak teraz pomieści 255 osób. „Panna Wodna” i „Olimpia” reprezentują się bardzo okazale i luksusowo. Posiadają ładne salony i pokłady do opalania, a podróż z nimi będzie wygodna i przyjemna.

Podróż na Hel była i będzie zawsze punktem docelowym wszystkich wycieczek i turystów. Kto przyjedzie na Wybrzeże, ten nie zapomni o małej przejażdżce przez Zatokę Gdańską, aby na wąskim cyplu Półwyspu Helskiego rozkoszować się słońcem, wodą otwartego Bałtyku, piękną plażą, czystym zapachem sosnowych lasów i ciszą tego zakątka polskiego Wybrzeża.

Żegluga Przybrzeżna planuje także uruchomienie linii turystycznej między Gdynią a Ustką. Bezpośredniego połączenia Gdynia — Szczytno, wzorem ubiegłego roku, nie będzie. (p).



# Kalendarzyk

Piątek, 29 kwietnia 1949 r.  
 Katolicki: Paulina, Roberta, Piotra.  
 Słowiański: Chwałistawa.

Słońce		Księżyc	
wsch	zach	wsch	zach
4.21	18.54	4.35	20.34

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29

W dniu 1 maja br. ruch tramwajowy i autobusowy będzie wstrzymany

### Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

**\* UWAGA STUDENCI II ROKU PRAW!** Szczegółowe dane o rozpoczęciu ćwiczeń podane będą na zbiorce studentów na rogu ul. Kopernika i Paderewskiego dziś o godz. 18 na generalnej próbie pierwszomajowej.

**\* 29 bm.** o godz. 19 odbędzie się zebranie wszystkich członków sekcji hokejowej, wioślarskiej i narciarskiej ZS Gwardia, dotychczas udziału w święcie 1 Maja. Obecność członków obowiązkowa pod rygorem zastosowania sankcyj.

### Na Pomoc Zimową

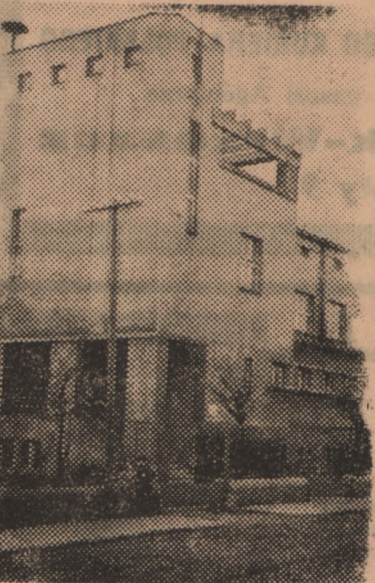
8 żeński hufiec „SP” przy Publ. Śre dniej Szkole Zaw. nr 2 w Bydgoszczy wpłacił w kasie Spółdzielni Wydawniczej „Zryw” 664 zł na Pomoc Zimową.

### Akademie 1-majowe

W dniu dzisiejszym uroczyste akademie 1-majowe organizują: o godz. 12 dyrekcja, grono nauczycielskie i młodzież Publ. Średniej Szkoły Zaw. nr 4 w świetlicy szkolnej przy ul. Konarskiego 2, o godz. 14 Zw. Zaw. Prac. Samorządu Terytor. i Instytucji Użyteczn. Publ. w świetlicy Gazowni Miejskiej, o godz. 18 Zw. Nauczycielstwa Polskiego w auli Gimn. I Lic. Handlowego i o godz. 18.30 Ubezpieczalnia Społeczna w sali Rekursy.

## Czy znasz swoje miasto?

Schody z ostatniego zdjęcia konkursowego prowadzą — jak to Czytelnicy nasi słusznie odgadli — z mostu przy ul. Czerwonej Armii nad Brdą. W drodze losowania nagroda przypadła p. B. Szulikowiemu zam. przy ul. Krakowskiej 18/2. Otrzymał on książkę Sinclaira pt. „Człowiek, który szuka prawdy”.



A teraz przenieśmy się z centrum na przedmieścia miasta i odgadnijmy co to za budynek i gdzie go szukać?

Rozwiązania przyjmuje Redakcja — dział kroniki lokalnej — do dn. 3 maja br. włącznie. Następnym zdjęciem konkursowe ukaże się za tydzień.

## Z obrad PRN

# Powiat bydgoski otrzymał 5 mil. zł na prace melioracyjne

## Uruchomienie 2 świetlic w ramach czynu 1-majowego

Powiatowa Rada Narodowa, która odbyła wczoraj swoje 53 z kolei posiedzenie, przyjęła na wstępie gorącymi oklaskami rezolucję odczytaną przez członka prezydium p. Zyska, w której PRN solidaryzuje się z uchwałami Światowego Kongresu w Obronie Pokoju w Paryżu.

Po złożeniu ślubowania przez nowego radnego z SL — Parysa i wystąpieniu sprawozdania z wykonania ostatnich uchwał, zaproszony na posiedze-

nie starszy Cechu Kominarzy wyjaśnił Radzie sprawę taryfy opłat kominarskich w powiecie. W związku z tym Rada zobowiązała Cech do wydania okólnika opłat z zaszerogowaniem kominów i rozestania go do poszczególnych gmin.

Z kolei przewodniczący obrad p. Modrakowski złożył roczne sprawozdanie z działalności Pow. Zw. Samorządowego i Przedsiębiorstw Powiatowych. Z prelimitowanej na rok 1948 sumy ponad 62 mil. zł, wydano niecałe 42 mil. zł, tak, że powstała nadwyżka w wysokości 20.719.632 zł. Fakt niewykorzystania całości kredytów poddano w dyskusji ostrej krytyce. Niezależnie od uchwalenia absolutorium, PRN powzięła też uchwałę dot. przekazania tej sprawy WRN celem ukarania winnych.

Po uzupełnieniu składu Komisji Cennikowej, do której w miejsce radnego Skoczka wszedł p. Zysk, kierownik biura prezydialnego PRN Siuda omówił mnożnik podatku gruntowego i zreferował plan oszczędnościowy Wydziału Powiatowego i Pow. Rady Narodowej. Jak z planu tego wynika obydwaj orga-

na postanowiły zaoszczędzić w ciągu bież. roku ogółem 1,6 mil. zł. Oszczędności Powiatowych Linii Autobusowych zaś wyniosły 330.000 zł.

W wlońskich wnioskach poruszono szereg aktualnych spraw, do czym starosta Pawłowski powiadomił Radę, że Min. Rolnictwa przekazało 5 mil. zł na prace melioracyjne w powiecie bydgoskim.

Jako Czyn Pierwszomajowy radni postanowili przekazać jednorazowo diety na cele Tow. Burs i Stypendiów i przystąpić gremialnie do Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Ponadto PRN uruchomił 2 nowe świetlice w powiecie. Zobowiązania pierwszomajowe poszczególnych Gminnych Rad Narodowych odczytał p. Modrakowski.

Na zakończenie obrad starosta Pawłowski, który przeniesiony zostaje na inne odpowiedzialne stanowisko, pożegnał się z radnymi, dziękując im serdecznie za współpracę.

W drugiej części posiedzenia odbyła się krótka akademia pierwszomajowa z okolicznościowym referatem wygłoszonym przez radnego A. Markuna.

### Powód odwołania koncertu

W ostatniej chwili Społeczna Organizacja Imprez Artystycznych w Warszawie powiadomiono o nagłej niedyspozycji artystki rumuńskiej Lidii Cristian, co zmusiło Delegaturę Pomorską ARTOS'u do odwołania tej koncertu w Bydgoszczy.

### Dziś wielka koncentracja młodzieży

Dziś o godzinie 18 odbędzie się na zarządzenie Komendy Młodzież. Woj. i Miejsk. Komitetu Obchodu Święta Pracy 1 maja generalna próba wszystkich kolumn młodzieżowych, mających wziąć udział w manifestacji 1-majowej. Zbiórka organizacji oraz młodzieży niezorganizowanej o godz. 17.30 w zakładach pracy, w szkołach lub lokalach organizacyjnych, skąd nastąpi odmarsz na ogólny punkt zborny w rejonie ulic Kopernika, Al. Ossolińskich.

## Wyrok w sprawie nadużyć w Zrzeszeniu Przedsiębiorstw Budowlanych

BYDGOSZCZ. Wczoraj około godz. 24 zapadł wyrok w długotrwałym procesie urzędników Zrzeszenia Przedsiębiorstw Budowlanych w Bydgoszczy, oskarżonych o popełnienie wieloletnich nadużyć na szkodę Skarbu Państwa.

W wyniku rozprawy Sąd skazał: W. Millera i T. Piskorskiego za każdy z dwóch pierwszych zarzucanych im czynów na karę po 2 lata więzienia i kary te darował im na mocy amnestii. Za czyn trzeci oskarżeni muszą odpokutować już po zastosowaniu amnestii 18 miesiącami więzienia i zapłacić po 25 tys. zł grzywny. Oskarżeni Grześkowiak, Pelowski i Kaczarski za niedopełnienie obowiązku dopilnowania prac przy umocnieniu brzegów Kanału Bydgoskiego, w wyniku czego po obsunięciu się brzegów Skarb Państwa poniósł przeszło milion zł strat — skazani zostali na karę po roku więzienia z zawieszaniem na 2 lata. Współoskarżonych

### Ceny w restauracjach w dniu 1 maja obniżone od 20 do 30 procent

Zarząd Miejski Wydz. Przem. i Handlu podaje do wiadomości, że w celu uczczenia Święta Pracy przedsiębiorstwa gastronomiczne obniżają ceny w dniu 1 maja od godz. 7 do 18, na potrawy i to: lokale Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców obniżają ceny obiadów popularnych i klubowych o 50 proc. wszelkie dania i kawę o 30 proc., Probiernia Centr. Rybnej obniża ceny wszelkich dań o 30 proc., a wszystkie prywatne przedsiębiorstwa gastronomiczne obniżają ceny maksymalne potraw o 20 procent.

## Junacy z Pomorza odjechali na Dolny Śląsk

(sz) Bydgoszcz żegnała junaków SP woj. pomorskiego odjeżdżających do brygad operacyjnych SP na Dolny Śląsk. W obecności zebranych na wojskowej rampie kolejowej junaków w liczbie ponad 2.000, raport komendantowi woj. SP ppłk. Winiarskiemu zdał szef sztabu komendy wojew. kapt. Guzy. W wygłoszonym następnie przemówieniu ppłk. Winiarski wezwał junaków, aby poszli śladami swoich zeszytorocznych kolegów z SP i równie wydajną pracą dopo-

## Walenty Przybylak nie przyznaje się do winy

BYDGOSZCZ. Przed Wydz. Karnym Sądu Okręgowego rozpoczął się wczoraj dwudniowy proces b. strażnika więziennego z czasów okupacji — Walentego Przybylaka.

Przybylak — jak stwierdza akt oskarżenia — nie uciekł jak inni z

miasta w chwili zajmowania go przez wojska niemieckie, lecz pozostał na swoim stanowisku strażnika w więzieniu na Wałach Jagiellońskich i oddał się duszą i ciałem Niemcom. Mimo, że otrzymał on wykaz dopiero w półtora roku później, Niemcy zatrudnili go w tym samym charakterze i obdarzyli całkowitym zaufaniem, czego dowodem była posiadana przez niego broń.

Renegat zasłynął wkrótce z okrucieństwa i stał się postrachem wszystkich więźniów-Polaków. Przybylak żył i wyzywał więźniów, bił i kopał nogami, przeprowadzał rewizje w poszukiwaniu żywności i papierosów, donosił o najmniejszych wykroczeniach itp. W wypadku, gdy zostawało trochę żywności w kotle, Przybylak kazał oddawać ją psom, „ponieważ Polacy muszą zginąć”. Jeden z niezadowolonych już więźniów-Polaków skarżył się przed śmiercią kolegom, że Przybylak w noc przed egzekucją specjalnie mocno zaciskał kajdany, a prowadzonych na śmierć żył i kopał.

Oskarżony doprowadzony na rozprawę z więzienia nie przyznał się do winy. Rozprawa trwa.

### Wystawa książki w Bibliotece Miejskiej

Wystawa książki w Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy podczas „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” otwarta będzie dla zwiedzających: w poniedziałek 2 maja rb od godz. 15—18; w następnie wszystkie dni powszednie — od godz. 9—12 i od godz. 15—18, a 8 maja rb. — od godz. 9—12.

## Czyn pierwszomajowy Oddziału Komunalnego Banku Kredytowego

W związku z akcją przyspieszenia realizacji dekretu o reformie bankowej, po przejściu agend KKO przez Bank Związku Spółek Zarobkowych i Państwowy Bank Rolny, na terenie miasta Bydgoszczy powstał Wojewódzki Oddział Komunalnego Banku Kredytowego, który w dalszej re-

formie przyjmie nazwę Oddziału Banku Komunalnego.

Bank rozpoczął swoje czynności już od 5 bm. w lokalu przy Placu Wolności 1 i obejmuje sprawy: finansowania związków samorządu terytorialnego, ich przedsiębiorstw i zakładów w zakresie kredytów obrotowych oraz kontrolę ich gospodarki finansowej; finansowania inwestycji związków samorządu terytorialnego, ich przedsiębiorstw i zakładów i obsługi Samorządowego Funduszu Wyrównawczego.

Praca organizacyjna Oddziału Banku w czynie pierwszomajowym i uruchomienie operacji finansowych została już całkowicie ukończona, przy sprawnym i terminowym obsłudze jednostek samorządowych na terenie całego województwa w stałym dążeniu do planowej i powszechnej uspołecznionej gospodarki związków samorządu terytorialnego, przedsiębiorstw i zakładów.

Dla ułatwienia zaś prac Zarządów Miejskich, Wydz. Powiatowych i Urzędów Gminnych oraz dla udogodnienia płatników, wymieniony Oddział Banku przyjmuje również wszelkie wpłaty z nakazów podatkowych samorządowych, jak podatek od nieruchomości i od lokali, podatek gruntowy i wpłaty z tytułu wszelkich świadczeń i opłat za używanie i korzystanie z urządzeń publicznych (woda, kanały, czyszczenie ulic, wywóz śmieci itp.), opłat przedsiębiorstw miejskich, z rachunków majątków ziemskich i zarządu nieruchomości miejskich.

### Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 29 bm. o g. 18 komedia Mollera „Świętoszek” z gościnnym występem KAZIMIERZA SZUBERTA.

KINA. Pomorzanie: Casablanca Polonia: Niecierpliwość serca Wolność: Pojedynek. Orzeł: Zawięta. Gryf: Zagubione dni. Bałtyk: Zaczarowany świat.

Początek seansów: w Pomorzanie. Wolności o godz. 16,30, 18,30, 20,30 i Orle o godzinie 16, 18 i 20,30. W Polonii i w Gryfie o g. 15,30 17,30 i 20. W Bałtyku o g. 16, 18 i 20.

DYŻURY APTEK. Od 23 bm do 30 bm Apteka „Pod Koroną” Dworcowa 48, tel. 24-66 i „Starmiejska” Rynek Wełniany 9 telefon 22-26.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53 kolejowy nr 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16 25-17, 26-18 Pogot. Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek nr 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02, Biuro numerów i informacja centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegaryka 06.

## POLSKIE RADIO

Sobota, 30 kwietnia 1949 r.  
 5,10 Transm. progr. og.-polskie go. 8,05 Audycja dla kobiet „Kobiety walczą z analfabetyzmem” 8,15 Transmisja progr. og.-polsk. 9,50 Program lokalny, 9,55 Wiad. miejscowe, 10,00 Przerwa, 11,57 Transmisja progr. og.-polskiego. 13,00 Przerwa, 14,30 Montaż literacko-muzyczny „Na barykadach” oprac. T. Muskał, 15,10 Audycja z cyklu „Wiedza o morzu”. Pogadanka pt. „Jaki jest początek wody oceanów”. 15,20 Przegląd prasy, 15,30 Transm. progr. og.-polskiego, 16,15 Montaż poetycki „1-szy maj — święto walki i pracy”. 16,15 Montaż poetycki „Błękitny” opr. St. Stampf, 16,30 Transmisja progr. og.-polskiego, 22,45 Felieton pt. „Nowe drogi literatury” — opr. A. Kowalkowski. 23,00 Transm. progr. og.-polsk.

### Zryw - Skarbowiec 5:4

BYDGOSZCZ (a). Towarzystwo sportowe ping-pongowe między żeńskimi zespołami Spółdz. Wydawn. „Zryw” a „Skarbowca” zakończyło się zwycięstwem „Zrywu” 5:4. Punkty dla zwycięskiego zespołu zdobyli: Kufelówna (3), Kutka i Kościłka po jednym, dla „Skarbowca” — Gaworzewska i Młynarczykówna po 2.

## KOMUNIKATY

Związek Zawodowy Metalowców Oddział w Bydgoszczy, organizuje w dniu 8 maja 1949 r. pociąg popularny na Targi do Poznania. Koszty przejazdu wynoszą w obie strony 560 zł.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zw. Zawodowy Metalowców do dnia 29 kwietnia 1949 r. (1470)

\* Zawiadania się wszystkich członków Zw. Zaw. Muzyków RP Oddział Bydgoszcz, że zbiórka do pochodu w dniu 1 maja odbędzie się o godz. 7 przy ul. Waży Jagiellońskiej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

\* Uwaga Metalowcy! Zbiórka zakładowa w Prac. w dniu święta 1 Maja na Pl. Piastowskim o godz. 7.30. Stawianictwo wszystkich zakładów pracy jest obowiązkowe.

\* W związku z „świętem pracy” w dniu 1 maja — Zrzeszenie Kupców Samodzielnym wzywa wszystkich członków do gremialnego udziału w pochodzie. Zbiórka punktualnie o godz. 9 na ul. Niemcewicza (obok Ogrodu Botanicznego) skąd wymarsz na stadion o godz. 9.15.

\* Uwaga byli więźniowie polityczni! Zbiórka wszystkich członków czynnych i biernych 1. 5. br. o godz. 8 w ogrodzie PZbWP przy ul. Gen. Stalina 14. Obecność obowiązkowa.

Zarząd Miejski zawiadania posiadaczy ogrodów i ogródków działkowych, że w bieżącym roku nie udziela się żniżek na wodę do polewania ogrodów, albowiem cena za wodę z dniem 1 stycznia 1949 r. nie uległa podwyżce. Nadsyłane wnioski o udzielenie żniżki na wodę do polewania ogrodów nie będą w ogóle rozpatrywane.



Sroda literacka

Dwa wieczory autorskie Broszkiewicza do mistrzostw bokserskich Polski

Bydgoszcz, w kwietniu. Dzięki Wojewódzkiemu Komitetowi Roku Chopinowskiego i Klubowi Art. Literackiemu mieliśmy w bieżącym tygodniu sposobność dwukrotnie usłyszeć Jerzego Broszkiewicza: raz w poniedziałek jako autora scenariusza obecnie opracowywanego filmu o Chopinie, a we środę znów jako utalentowanego beletrystę i eseistę.

Z nazwiskiem tego młodego, ur. w r. 1922 we Lwowie pisarza, mającego również poważne muzyczne wykształcenie, odgadnąć pierwszą swą powieść „Oczekiwanie” zwrócił na siebie uwagę czytającej publiczności, coraz częściej się spotykamy, bo prócz licznych szkiców i krytyk literackich, teatralnych, muzycznych wydał ostatnio książkę dla młodzieży „Opowieść olimpijska”, powieść „Obcy ludzie”, malująca dzieje dojrzewania duchowego młodzieży gimnazjalnej w latach przedwojennych, a nadto zapowiedział w najbliższym czasie powieść biograficzną o Chopinie, w ślad za tym przyszło i wyróżnienie go przez sąd konkursowy „Czytelnika” w r. 1948 i nagroda literacka województwa krakowskiego. Czyżby echo tego wszystkiego nie dotarło jeszcze do Bydgoszczy, jeżeli sala odczytowa nie wypełniła się dostatecznie na tych dwóch prelekcjach?

Odczytane przez Broszkiewicza fragmenty powieściowe i dwie nowele potwierdziły opinię o jego niewątpliwym talencie beletrystycznym i zjednały mu sympatię słuchaczy z powodu panującej w jego utworach wysokiej atmosfery moralnej, prawdziwie młodzieżowego idealizmu oraz szlachetnej, postępowej i humanitarnej postawy wobec życia. Może tylko ta wspomniana wyżej oparcka twórcza i łatwość słowa są przyczyną, że ostatnie jego utwory nie zawsze swoimi walorami literackimi dotrą do niektórych partii pierwszego „Oczekiwania”. Może to ta cecha jacy go bujność młodzieńcza każe mu jak najszybciej wypowiedzieć to wszystko, co przepelnia duszę i co dyktuje fantazja, nie pozwalająca na cierpliwe wyczekiwanie momentu dojrzałego skryształizowania się pomysłów twórczych i na cyzelowanie drobniaczego dzieła.

Kolarze polscy w Pradze

W SRODĘ przybyli do Pragi polscy kolarze, owacyjnie witani przez licznie zgromadzoną młodzież, organizację i społeczeństwo Pragi.

Jakkolwiek jednak rzecz się ma, musimy przyznać, że po Broszkiewiczu należy spodziewać się jeszcze niejednego ważkiego słowa w naszej najmłodszej literaturze.

Wieczór otworzył A. Kowalkowski słowem wstępnym, w którym świetnie nakreślił ideową sylwetę pisarza i omówił jego dotychczasową twórczość. Marian Piątkowski.

WYDAWNICTWA NADESŁANE

W. Swierczyński — „Praktyczne ulepszenia w domu, w biurze i w warsztacie” PZWS Warszawa 1948. Zbiór recept mogących ułatwić najbardziej, zdawało by się proste, ale nastrożające częstokroć duże trudności czynności w życiu codziennym.

W. Kochański — „Poezja Mazur i Warmii” — PZWS 1949. Antologia wierszy autorów pochodzących z Pomorza Mazowieckiego, tzn. z Mazur i Warmii, lub związanych z tymi terenami długoletnią działalnością, z uwzględnieniem literatury ludowej, jest dowodem, że również wśród puszczy, piasku i jezior mazurskich na ziemi, o której polskość większość z nas miała mętne poieście, tętniły od wieków gorąco serca polskie.

„Michał Montaigne” — PZWS Warszawa 1948. Wybór pism pedagogicznych francuskiego filozofa w opr. H. Pohoskiej, ilustrujący jego poglądy pedagogiczne i filozoficzne i obrazujący technikę jego pisania.

„Jan Locke” — PZWS Warszawa 1948. Wybór pism pedagogicznych w opr. H. Pohoskiej, dający pogląd na pracę wybitnego filozofa angielskiego, teoretyka, koncepcjonalisty i praktyka.

A. Skocka — „Jak było” — PZWS Warszawa 1948. Szkice i opowiadania z dziejów szkoły i nauczyciela podczas okupacji niemieckiej w Polsce w latach 1939 — 1945.

„Armia Radziecka” — Wyd. Prasa Wojskowa, Warszawa 1949. Tomik biblioteki świetlicowej Domu Wojska Polskiego, zawierający pieśni, utwory poetyckie, inscenizacje i fragmenty prozy poświęcone Armii Radzieckiej.

A. Iwicz — „Nad Czarnym Morzem” — Wyd. S. Arcta, Warszawa 1949. Opowieść o wspaniałych czynach poszczególnych żołnierzy i całych jednostek bojowych spośród których dojrzała czarna mroźna myśl, którzy męstwem swym dali Niemcom straszną naukę w dniach ich wypadu ku Kaukazowi.

Lista zgłoszeń do mistrzostw bokserskich Polski

WROCŁAW. W jubileuszowych XX indywidualnych mistrzostwach Polski we Wrocławiu startować będą:

W. musza: Kasperczak, Przybyłowicz (Wrocław), Szpryngiel (Częstochowa), Bledarkiewicz (Szczecin), Woźniak (Poznań), Smoczek, Gumowski (Śląsk), Nowicki (Pomorze), Patora (Warszawa), Liśkowski (Olsztyn), Mikołajczewski — (Gdańsk) i Kamiński (Łódź);

W. kogucia: Kałowski (Wrocław), Baran (Lublin), Wierzbicki (Szczecin), Marcyś (Częstochowa), Michalski (Olsztyn), Wojtyśiak (Kraków), Jedraszek (Poznań), Przybylski (Pomorze), Tyczyński (Gdańsk), Czajkowski (Warszawa), Guzy, Grzywacz (Śląsk), Czarnecki (Łódź), Klein (Wrocław);

W. piorkowa: Sobko (Wrocław), Sieradzan (Warszawa), Kruza (Pomorze), Małoch (Śląsk), Gromala (Kraków), Za zdrościński (Olsztyn), Panke (Poznań), Możdżyński (Szczecin), Łatkowski (Częstochowa), Czarnecki (Łódź), Antkiewicz (Gdańsk) i Golyński (Gdańsk);

W. lekka: Waluga (Wrocław), Szewczykowski (Olsztyn), Szkudlarek (Poznań), Czortek (Warszawa), Krawczyk (Śląsk), Baranowski I. (Pomorze), Sadowski (Szczecin), Kudłacik (Gdańsk), Maciejczyk (Łódź);

W. półśrednia: Sztolc (Wrocław), Zieliński (Lublin), Trzepizur (Częstochowa), Rynkowski (Szczecin), Ratajczak (Poznań), Szajder (Śląsk), Kwaśniewski (Warszawa), Polakiewicz (Pomorze),

Bela (Kraków), Chychła i Musiał (Gdańsk), Olejnik (Łódź);

W. średnia: Domański (Wrocław), Martula (Kraków), Wilczek, Zagórski, Kolczński (Warszawa), Nowara (Śląsk), Baran (Częstochowa), Paliński (Pomorze), Grzelak (Poznań), Cebulak (Pomorze), Kwiatkowski (Gdańsk), Trzęsowski (Łódź), Ambroz (Szczecin);

W. półciężka: Krupiński (Wrocław), Kubicki (Częstochowa), Wierzbowicz (Szczecin), Popowicz (Olsztyn), Szymura, Archadzki (Warszawa), Dobija (Śląsk), Gnał (Pomorze), Franek (Poznań), Szymala (Kraków), Rudzki (Gdańsk), Wojnowski (Łódź);

W. ciężka: Klimecki (Wrocław), Stoc (Warszawa), Zmorzyński (Pomorze), Szczyński (Śląsk), Jadrzyk (Poznań), Rułkowski (Szczecin), Ryś (Kraków), Białkowski (Gdańsk), Niewadził i Jaska (Łódź).

Obsady poszczególnych wag niewątpliwie ulegną jeszcze zmianom. W wielu okręgach trwają obozy kondycyjne, po których zostaną ustalone ostateczne reprezentacje na Wrocław. Wątpliwy jest udział Gnata (Pomorze), który odniósł poważną kontuzję ręki.

Bokserzy mistrzowie Czechosłowacji

PRAGA. W Bratysławie odbyły się indywidualne mistrzostwa Czechosłowacji w boksie. Finałowe spotkania mistrzostw przyniosły następujące wyniki:

W w. muszej: Majdloch znokautował w II rundzie Zofa; w koguciej: Muzlay wypunktował Macha, w piorkowej: Matejczak wypunktował Holovica, w lekkiej: Petrina wygrał przez t. k. o. w II rundzie z Doktorrem, w półśredniej: Krocak pokonał na punkty Blesaka, w średniej: Torma odniósł punktowe zwycięstwo nad Kopeckym, w półciężkiej: Rademacher zdobył tytuł mistrzowski bez walki na skutek kontuzji przeciwnika, w ciężkiej: Netuka wygrał na punkty z Cipro.

Rekord Dumbadze zatwierdzony

MOSKWA. Międzynarodowa Amatorska Federacja Lekkoatletyczna zawiadomiła Wszechniżkowy Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR, że wynik — 53,25 m w rzucie dyskiem, uzyskany przez lekkoatletkę radziecką — Dumbadze, został oficjalnie uznany i zarejestrowany, jako rekord światowy. Rekordowy rzut uzyskała Dumbadze na jubileuszowej Spartakiadzie „Dynamo” w Moskwie 8 sierpnia ub. roku.



Feliks Baduchowski, oficer rezerwy, b. kierownik Warsztatów Mechanicznych fabryki „Pocisk Florh” fort Bema. przeżywszy lat 52, zmarł 9 kwietnia 1949 r. w Elblągu, zwłoki zostają przewiezione do grobu rodzinnego w Garwolinie, o czym zawiadamiają pogrzebani w smutku 1460 żona, córka i rodzina

NAUKA TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź, skrytka 163. 1413

SPRZEDAŻ Samochód półciężarowy po remoncie okazyjnie sprzedam, adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6359)

RADIO PROGRAM OGÓLNOPOLSKI SOBOTA, 30 KWIECZNIA. 5.10 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka rozrywkowa. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennikarskie poranne. 7.20 Przegląd prasy. 7.25 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Skróty wiadomości porannych. 8.05 Audycja dla kobiet: „Kobiety walczą z analfabetyzmem” 8.15 d. c. muzyki rozrywkowej. 8.35 Daleko od Moskwy — powieść W. Ażajewa. 8.50 d. c. muzyki rozrywkowej. 9.15 Audycja Zw. Nauczycielstwa Polskiego. 9.30 Wszelchnia radiowa. 10.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Koncert solistów: L. Nowosad — baryton, Al. Wielhorski — fortepian. 12.45

KUPNO Obligacje PPOK kupie, 50% nominalnej wartości, wysłać zaliczeniem Michałak Edward, Poznań, Mickiewicza 15, m. 6. (1399) Leica lub Contax, namiot turystyczny Bydgoszcz, Wawrzyniaka 10 Galsperowicz. (6364) Okrętkarke względnie uniwersalna — kupie. Oferty IKP Bydgoszcz „6361”. 6361 Kupimy 500 kg oleju roślinnego nie nadającego się do celów spożywczych (zielonego) Hadroga Bydgoszcz, Matejki 2. (6362)

ZGUBY Zgłaszam zagubioną kartę rejestracyjną stracji RKU Gniezno, Błaszczyk Lucjan. (1464) Zgłaszam zagubione zaświadczenie rejestracyjne RKU Szczecinek, Kotliński Bolesław. (1465) Zgłaszam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Płońsk, Kowalski Stanisław, Węgorzewo. (1461) Zgłaszam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Sanok, Płatosz Szymon, Nowy Chwałun. (1463)

WOLNE POSADY Poszukiwany od zaraz 1. Intendent, 2. Szef kuchni, 3. Portier. Reflektujemy tylko na energicznych fachowców. Grand Hotel Sopot. (1437)

Zgłaszam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Kielce, Sęk Franciszek, Marianów. (1462) Zgłaszam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Sokółów Podlaski, Piotrowski Marian. (1466)

PRACY POSZUKUJA Osoba wiek średni zajmie się domem samotnego kulturalnego pana. Oferty IKP Toruń „Inteligentna”. 1457

Zgłaszam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Końskie, Nadolski Czesław, Marianowo. (1467)

ROZPOWSZECHNIJACIE ILUSTROWANY KURIER POLSKI

UNIEWAŻNIENIA Unieważniam skradzione dokumenty i legitymację Ubezpieczalni Społ. w Bydgoszczy Heleny Zielińskiej nr A. 6063352 oraz Haliny Zielińskiej nr 11535165. (1459) Unieważniam zagubione stałe zaświadczenie rehabilitacji na nazwisko Głowski Wiktor. (6363)

Państwowa Roszarnia Lnu i Konopi w PILE z akup PODZIELNICĘ do frezarki poziomej (uniwersalnej) frezy modułowe od modułu 2 — 7 m. 1468

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemiach w Giżycku poszukuje pilnie: ADMINISTRATORÓW, RZĄDCÓW, BUCHALTERÓW, MAGAZYNIERÓW, KALKULATORÓW, SIŁY KANCELARYJNE podania składać pod adresem: Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości — Giżycko, ul. Moniuszki nr 7. Wydział Personalny. (1469)

Ogłoszenia do ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO przyjmuje się w naszej Agenturze Gdańsk-Wrzeszcz ul. Wajdeloty 9

HUMOR Między kumoszkami. — Pani Kamińska zapewne strasznie się zmartwiła, jak się dowiedziała, że jej ulubionego psa przejechał samochód? — Owszem, ale zabrałyśmy się do sprawy ostrożnie i w pierwszej chwili powiedziałyśmy, że przejechał jej mąż...

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia — Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODZIAŁY W WIEKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”. WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”. BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.